



**STANOWISKO**  
**XV Zgromadzenia Ogólnego**  
**Związku Powiatów Polskich**  
Ossa k. Rawy Mazowieckiej, 13 kwietnia 2012 r.

**w sprawie systemu oświaty**

Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich z ogromnym niepokojem obserwuje brak woli dokonania głębokich, a niezbędnych systemowych zmian w systemie organizacyjnym oświaty. Nieodmiennie, od lat Związek Powiatów Polskich wskazuje na istniejące wady owego systemu.

Identyfikowane przez nas problemy nie są niestety rozwiązywane i z biegiem czasu stają się coraz bardziej palące. Jest to szczególnie widoczne obecnie w sytuacji, gdy na kryzys finansów publicznych nakłada się drastyczne zmniejszenie liczby uczniów, w związku z wchodzeniem na etap edukacji ponadgimnazjalnej, roczników niżej demograficznego.

W związku z powyższym Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich oczekuje od Ministerstwa Edukacji Narodowej:

- jednoznacznego określenia standardów edukacyjnych, ich rzetelnej wyceny, a następnie dostosowania do niej sposobu rozdziału środków subwencji oświatowej. Należy bowiem stwierdzić, że obecny system wymaga – wobec demograficznych trendów – znaczącej przebudowy. Subwencja naliczana w oparciu o liczbę uczniów, w sytuacji zmniejszania się liczebności klas, przy jednoczesnych trudnościach w obniżaniu kosztów stałych, prowadzi w wielu jednostkach samorządu terytorialnego do dramatycznego zwiększenia różnicy między wydatkami oświatowymi, a otrzymywaną subwencją;
- zniesienia lub co najmniej znaczącego ograniczenia przywilejów nauczycielskich wynikających z Karty Nauczyciela. Nie negując wyjątkowego charakteru nauczycielskiego powołania, przekładającego się bezpośrednio na kształtowanie kolejnych pokoleń, z całą stanowczością stwierdzamy – wiele z przywilejów wynikających z Karty nie tylko jest całkowicie nieuzasadnionych ze społecznego i ekonomicznego punktu widzenia, lecz również jest szkodliwe z punktu widzenia uczniów – ze względu na uniemożliwianie działań racjonalizujących proces edukacji. W pierwszej kolejności należy:
  - znieść nauczycielski dodatek mieszkaniowy i dodatek wiejski. Oba te dodatki są pozostałością z czasów, gdy na terenie wiejskim występował deficyt wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. Ich utrzymywanie w dzisiejszych uwarunkowaniach jest sprzeczne z zasadą równości wobec prawa i urąga zdrowemu rozsądkowi;
  - znieść mechanizm wyrównywania wynagrodzeń do tzw. „średnich” wynagrodzeń poprzez wypłatę jednorazowego dodatku uzupełniającego (art. 30a Karty Nauczyciela). Rozwiązanie to nie tylko utrudnia stosowanie systemu motywacyjnego

w szkołach, lecz również uderza w samodzielność jednostek samorządu terytorialnego;

- o zmienić podmiot odpowiedzialny ze wypłatę wynagrodzenia za okres urlopu dla poratowania zdrowia. Świadczenia związane z chorobą – a nauczycielski urlop dla poratowania zdrowia może być przeprowadzony wyłącznie w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia – są domeną systemu ubezpieczeń społecznych i powinny być finansowane z tego systemu, a nie ze środków pracodawcy.

Powyższe zestawienie jest jedynie początkiem listy nieuzasadnionych przywilejów, które w obecnych warunkach powinny zostać zniesione. Na dalszych pozycjach znajdują się np.: wcześniejsze o dwa lata (w porównaniu z innymi pracownikami) otrzymywanie dodatku za wysługę lat, czy stanowiące relikw przeszłości prawo nauczyciela zatrudnionego na wsi do otrzymania do osobistego użytkowania działki gruntu szkolnego lub komunalnego (o powierzchni do 0,25 ha);

- ponownego rozważenia ścieżki awansu zawodowego nauczycieli. W obecnym systemie uzyskiwanie kolejnych stopni awansu zawodowego następuje szybko, co w naturalny sposób ogranicza motywację do doskonalenia się nauczycieli w dalszych latach ich pracy – z zauważalną szkodą dla funkcjonowania szkół;
- stworzenia systemowych mechanizmów zapewniających odpowiedni poziom kształcenia zawodowego. Należy jasno powiedzieć – część młodzieży sukces życiowy może odnieść nie poprzez zdobycie ogólnego wykształcenia, po którym nie jest w stanie znaleźć pracy, ale przez wyuczenie się zawodu już na poziomie szkolnym. Szkolnictwu zawodowemu należy przywrócić należną mu rolę, w szczególności należy zadbać o właściwe wyposażenie warsztatów szkolnych, które powinny uczyć obsługi współcześnie stosowanych narzędzi, nie zaś zabytków. Niestety obecny system uniemożliwia osiągnięcie tego efektu. W związku z tym oczekujemy na uruchomienie programu rządowego dedykowanego poprawie jakości bazy dydaktycznej w szkołach zawodowych;
- zmian w systemie szkół dla dorosłych. Od lat z poszczególnych powiatów płyną do Ministerstwa Edukacji Narodowej sygnały, że system szkolenia dorosłych jest praktycznie fikcją, i to fikcją kosztowną. Wydatkowane są ogromne środki na szkoły, w których efektywność kształcenia – mierzona liczbą absolwentów – jest na poziomie kilku procent. W niektórych wypadkach można z góry powiedzieć, że jedynym celem „szkoły” jest pobieranie środków budżetowych bez zamiaru nauczania kogokolwiek czegokolwiek. Tymczasem dalej nie zostały wprowadzone ani żadne mechanizmy kontrolne, ani mechanizmy motywujące do rzeczywistego kształcenia. Dalsze utrzymywanie tego stanu będzie wyrażeniem zgody na marnotrawstwo pieniędzy publicznych. Za niezbędne uważamy:
  - o uzależnienie wysokości przekazywanych szkołom dla dorosłych dotacji od wyników osiągniętych przez te szkoły, ewentualnie od liczby uczniów faktycznie uczęszczających na zajęcia;
  - o przyznanie jednostkom samorządu terytorialnego uprawnień do kontroli procesu nauki w szkołach dla dorosłych.

Przewodniczący  
XV Zgromadzenia Ogólnego  
Związku Powiatów Polskich

Marzena Kempnińska